

Dobre więzi - zaplecze, które procentuje w przyszłości.

Wszystkim zależy na dobrych relacjach. Chcemy być lubiani, otaczani troską, szacunkiem i miłością. Decydujemy się na związki, rodzicielstwo, otaczamy ludźmi, z którymi czujemy bliskość. Jesteśmy istotami uczuciowymi.

Rodzina w tym kontekście spełnia bardzo istotną rolę. To pierwsze i najważniejsze relacje jakie mamy.

Kiedy po raz pierwszy natknęłam się na informację o książce **"Więzi. Dlaczego rodzice powinni być ważniejsi od kolegów"**, pomyślałam: "brzmi interesująco, sprawdzę, przeczytam". Byłam świeżo upieczoną mamą i uznałam, że to merytoryczne wprowadzenie może się przydać. Po jej lekturze byłam zdecydowana polecać ją każdemu rodzicowi, wychowawcy, opiekunowi i wszystkim tym, którzy mają kontakt z dziećmi. Zaproponowanie tytułu członkom **Klubu Dyskusji o Książce** było tylko kwestią czasu.

Autorzy: **Gordon Neufeld i Gabot Matè** na co dzień pracują z dziećmi i ich rodzicami. Spotykają się z problemami uzależnień, dramatów wychowawczych i niemocy rodzicielskiej. Pierwszy jest psychologiem klinicznym, drugi lekarzem medycyny. W książce **"Więzi"** jak i w codziennej pracy odwołują się do znaczenia i roli więzi w rodzinie.

Dla członków Klubu tytuł okazał się istotnym głosem w kwestii wychowywania dzieci. Choć miejscami mało odkrywczym.

Pomimo, że autorzy omawiają problemy dotyczące anglojęzycznej części świata (oboje są Kanadyjczykami) książka nie odbiega zbyt od problemów jakie mają rodzice, i wszystkie inne osoby pracujące i wychowujące dzieci w naszym kraju.

Podczas rozmowy dotyczącej publikacji pojawiły się refleksje na temat predyspozycji do roli rodzica. Roli buntu młodocianego człowieka. Sposobach budowania i umacniania poprawnych relacji między dzieckiem a rodzicem. I wreszcie modeli współczesnej rodziny.

Nie wszyscy uczestnicy rozmowy zdecydowali się na rolę rodzica, jednak książka okazała się ciekawą analizą współczesnych problemów rodzicielskich również dla nich.

Nikt nie rodzi się rodzicem. Bycie rodzicem jest naprawdę trudne. Zwykle jest to nauka na "żywym organizmie". Dla jednych jest to naturalna rola, którą wypełniają intuicyjnie. Inni potrzebują wskazówek, czasem pomocy. Ważne by nie zamykać się w doświadczeniu bycia rodzicem a rozmawiać, dzielić uwagami, pomysłami, sposobami radzenia sobie z problemami. I tak, czytać. Czasem trudne pytania mają proste rozwiązania.

Kolejną dyskusję literacką poświęcimy książce **Reginy Brett "Bóg nigdy nie mruga. 50 lekcji na trudniejsze chwile w życiu"**. Zainteresowanych zapraszamy na spotkanie **12 lutego (we wtorek) o godz. 18.00** do Biblioteki Publicznej Miasta Gniezna - Wypożyczalni dla Dzieci przy ul. Mieszka I 15.

KdOK